

# UZASADNIENIE

**wyroku z 24 czerwca 2022 roku**

## ***I. Stanowiska stron***

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w W. wniosła o zasądzenie od A. R., J. K. oraz R. S. solidarnie 31 535,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Wskazała, że pozwani uchylają się od obowiązku uregulowania opłat za korzystanie z lokalu nr (...) przy ul. (...) w W., a dochodzona kwota stanowi sumę zaległości z tytułu czynszu i mediów za okres od 11 czerwca 2017 r. do 11 lutego 2020 r. oraz skapitalizowanych odsetek za opóźnienie (pozew k. 2-4).

W stosunku do J. K. i R. S. uprawomocnił się nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym.

Kurator dla pozwanej A. R. nieznaney z miejsca pobytu wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych oraz przyznanie kuratorowi wynagrodzenia („kosztów udzielonej pomocy prawnej z urzędu w maksymalnej wysokości powiększonej o stawkę VAT”). Zakwestionował w całości dochodzone roszczenie tak co do zasady jak i wysokości, podniósł zarzut przedawnienia oraz nieudowodnienia roszczenia, zaakcentował, że nie wskazano w pozwie żadnych okoliczności faktycznych pozwalających na wywiedzenie z nich dochodzonego od pozwanego roszczenia (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 146-147v).

Powódka, zobowiązana do złożenia pisma przygotowawczego z ustosunkowaniem się do sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz podania wszystkich twierdzeń i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia (k. 154, epo k. 160) – zobowiązanie zignorowała, tym samym zgodnie z art. 2053 § 2 k.p.c. pozbawiła się prawa zgłaszania nowych twierdzeń i dowodów w dalszym toku postępowania.

## ***II. Ustalenia faktyczne***

Powódka sprawuje zarząd nieruchomością położoną w W. przy ul. (...) (bezsporne).

Zgodnie z uchwałami powodowej spółdzielni łączna wysokość miesięcznych opłat za lokal mieszkalny przy ul. (...) wynosiła: od 11 czerwca 2017 r. – 620,17 zł, od 11 lipca 2017 r. – 644,02 zł, od 11 października 2017 r. – 656,70 zł, od 11 grudnia 2017 r. – 629,52 zł, od 11 lipca 2018 r. – 636,68 zł, od 11 marca 2019 r. – 644,68 zł, od 11 lipca 2019 r. – 566 zł (informacje o opłatach za lokal k. 35, 37, 38, 40).

## ***III. Ocena dowodów***

Zgromadzone dokumenty nie budziły wątpliwości sądu. Rzecz jednak w tym, że nie dowodziły one legitymacji biernej pozwanej.

Co jeszcze istotniejsze, brak było w określonej w pozwie podstawie faktycznej powództwa (art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) żadnego twierdzenia, z którego wynikałaby legitymacja bierna pozwanej.

## ***IV. Ocena prawna***

Powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na niewykazanie legitymacji biernej pozwanej A. R..

a) ***niesprostanie przez powoda ci ęzarowi przytoczeń (obus proferendi) – niepodanie w podstawie faktycznej powództwa żadnego faktu uzasadniającego legitymację bierną pozwanej***

Kluczowa dla procesu cywilnego jest zasada dyspozycyjności. Wynika z niej skierowany pod adresem sądu zakaz orzekania ponad żądanie powoda czy o czym innym niż przedmiot żądania. Z orzekaniem ponad żądanie zrównane

jest orzekanie na innej podstawie faktycznej niż wskazana w pozwie. Na powództwo, którego granice zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. zakreślają kognicję sądu, składa się bowiem w myśl art. 187 § 1 k.p.c.: tak żądanie (pkt 1), jak i jego podstawa faktyczna (pkt 2). Tym samym sąd, rozpatrując powództwo o zwrot pożyczki 5 000 zł, nie może zasądzić 5 000 zł tytułem wynagrodzenia za pracę, choć bowiem zasądzona kwota byłaby równa żądaniu, to jednak wynikałaby z zupełnie innej podstawy faktycznej niż ta, którą powód określił w pozwie (zamiast wielu zob. A. Jakubecki, w: T. Wiśniewski (red.), Komentarz KPC, 2021, art. 321, nt. 3 i podana tam literatura, a ponadto M. Manowska, w: Komentarz KPC, 2021, art. 321, nt. 1 i podane tam bogate i ugruntowane orzecznictwo; zob. ponadto orzecznictwo zebrane przez J. Gudowskiego w: Kodeks postępowania cywilnego. Orzecznictwo. Piśmiennictwo, Tom III, Warszawa 2020, s. 83-100, zob. m.in. wyrok SN z 8 maja 2019 r., V CSK 207/18).

Przekładając powyższe na realia przedmiotowej sprawy, powód żądał „opłat za korzystanie z lokalu”, zwanych też przez powoda „miesięcznym czynszem” czy „opłatami eksploatacyjnymi”. Określił wysokość swojego żądania, stwierdził ponadto, że pozwana „uchyla się od obowiązku regulowania opłat”, niemniej poza swoją negatywną oceną zachowania pozwanej nie zawarł w podstawie faktycznej powództwa (uzasadnieniu pozwu) żadnego faktu, z którego wynikałby ten rzekomy obowiązek pozwanej. Dość wskazać, że obowiązek taki może wynikać z przeróżnych tytułów. Może być skutkiem łączącej strony umowy (np. umowa najmu, z której wynika obowiązek najemcy uiszczania czynszu), przysługiwania pozwanej prawa rzeczowego, z którym wiążą się obowiązki względem spółdzielni (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, odrębna własność lokalu), może wreszcie wynikać z bezumownego zajmowania lokalu.

Tymczasem podstawowym obowiązkiem powoda, a szczególnie powoda reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika (a na etapie wnoszenia pozwu powódka reprezentowana była przez adwokata), jest określenie swojego żądania i jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Z obowiązku tego powód nie może być przez sąd w żadnym razie zwolniony. O ile bowiem sąd, w szczególnych sytuacjach, ma prawo przeprowadzić z urzędu dowód (art. 232 k.p.c.), o tyle w żadnym wypadku nie może uzupełniać podstawy faktycznej wywiedzonego przez powoda powództwa. W sytuacji zatem, jeśli z faktów podanych przez powoda, bez nawet oceny, czy zostały one przez niego udowodnione, nie wynika jego prawo do domagania się od pozwanego spełnienia żądania określonego w petitum, powództwo takie podlega oddaleniu a limine. Ta fundamentalna dla procesu cywilnego zasada spełnia ważne funkcje – z jednej strony pozwala sądowi pozostać obiektywnym arbitrem, który ogranicza się do oceny zasadności powództwa, a nie wyszukuje podstawę faktyczną, na jakiej mógłby zasądzić od jednej osoby na rzecz innej osoby jakieś świadczenia. Z drugiej strony – gwarantuje pozwanemu, że wystarczające jest zwalczenie faktów podanych przez powoda, a wszelkie fakty przez niego w podstawie faktycznej niepodane, nie muszą być przedmiotem jego obrony.

Konkludując, powództwo opiewające na „obowiązek”, bliżej nieokreślony, któremu zdaniem powoda pozwana uchybiła, nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na niesprostanie przez powoda tzw. ciężarowi przytoczeń (onus proferendi), w czym sąd – bez narażenia się na rażącą obrazę art. 321 § 1 k.p.c. – wyręczyć go nie może.

#### **b) niesprostanie przez powoda ci ciężarowi dowodu ( onus probandi )**

Gdyby hipotetycznie przyjąć, że powód wskazał w pozwie, że pozwanej przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu tudzież własność lokalu, względnie że w lokalu mieszka czy go od powoda wynajmuje, zauważyć by trzeba, że kurator pozwanej w sprzecznie od nakazu zapłaty wprost zakwestionował zasadność żądania pozwu, akcentując jego nieudowodnienie.

W takiej sytuacji kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy byłby rozkład ciężaru dowodu uregulowany w art. 6 k.c., stanowiącym, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W kontradictoryjnym procesie to na stronach spoczywa obowiązek dowodzenia wszelkich spornych istotnych dla rozstrzygnięcia faktów. Oparcie się przez sąd na faktach niewykazanych wchodzi w rachubę wyłącznie w enumeratywnie przewidzianych wypadkach: notoryjności (art. 228), przyznania przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.) oraz niezaprzeczenia, o ile z okoliczności sprawy wynika, że należy je poczytać za przyznanie (art. 230 k.p.c.) (zob. wyrok SA w Katowicach z 27 listopada 2014 r., I ACa 677/14). Powód powinien zatem wykazać okoliczności leżące u podstaw zgłoszonego przez niego żądania, a ten, który odmawia uczynienia zadość roszczeniu, musi udowodnić tzw.

fakty niweczące. Kluczowe jest jednak, że obowiązek pozwanego udowodnienia ekscpepcji i faktów uzasadniających oddalenie powództwa aktualizuje się dopiero wówczas, gdy strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością żądania (por. wyrok SN z 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82).

W świetle art. 6 k.c. na powódce spoczywał ciężar wykazania zasadności dochodzonego roszczenia, tak co do jego zasady jak i wysokości. Innymi słowy, to stronę powodową obarczał w tym postępowaniu ciężar wykazania, że pozwanej w okresie objętym żądaniem pozwu przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do tego lokalu mieszkalnego lub inny tytuł prawo z którego wynikałoby, że winna partycypować w kosztach jego utrzymania, ewentualnie że obowiązek taki wynika z jeszcze innego zdarzenia prawnego (np. zamieszkiwanie w lokalu). Powódka ciężarowi temu nie sprostała, i to mimo zobowiązania nałożonego przez sąd do przytoczenia wszelkich twierdzeń i dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w „prekluzyjnym” (art. 2053 § 2 k.p.c.) terminie.

## **V. Koszty procesu**

Pozwana, która była stroną wygrywającą, nie poniosła żadnych kosztów, brak było zatem podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek kwoty na jej rzecz z tego tytułu.

Kuratorowi należy się wynagrodzenie, którego wysokość wynika z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej. Zgodnie z § 1 ust. 1 tego rozporządzenia ustala się je w kwocie nieprzekraczającej 40% stawek minimalnych za czynności adwokackie, nie mniej niż 60 zł. W niniejszej sprawie stawka minimalna za czynności adwokackie wynosiła 3 600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), stąd wynagrodzenie kuratora nie mogło przekroczyć 1 440 zł. Sąd uznał za zasadne przyznanie kuratorowi wynagrodzenia w wysokości 1 440 zł.

Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z 21 stycznia 2022 r., III CZP 37/22 (w tym kompleksową argumentacją zawartą w uzasadnieniu ww. uchwały), w świetle którego wynagrodzenie przyznawane kuratorowi, który obowiązany jest do rozliczenia podatku VAT, podlega podwyższeniu o należny podatek od towarów i usług. Mając to na uwadze, sąd podwyższył zasądzone wynagrodzenie o należny podatek VAT (331,20 zł).

Brak było jednak podstaw do zasądzenia na rzecz kuratora „zwrotu wydatków”. Kurator nie poniósł bowiem wydatków, z racji których przysługiwałoby mu w świetle § 2 ww. rozporządzenia roszczenie o ich zwrot. Wydatek, na który powołuje się kurator (wysyłka listu poleconego) jest immanentnym składnikiem wykonywania funkcji kuratora, który został w kalkulowany w wynagrodzenie, podobnie jak ponoszone koszty pracowników, prądu czy amortyzacji komputera.

Brak też było podstaw do zasądzenia wyższej kwoty wynagrodzenia. Kurator wskazywał na „koszty udzielonej pomocy prawnej z urzędu w maksymalnej wysokości”, sugerując, jak się wydaje, przyznanie wynagrodzenia na podstawie rozporządzenia dot. pełnomocników z urzędu, do czego jednak, z uwagi na istnienie *lex specialis* w postaci rozporządzenia dot. kuratorów procesowych, nie było podstaw. Nie było też podstaw do podwyższenia wynagrodzenia ponad 40% wynikające z rozporządzenia (vide § 1 ust. 3 rozporządzenia). Sprawa nie była na tyle skomplikowana, żeby można racjonalnie stwierdzić, że wymagała ponadprzeciętnego stopnia nakładu pracy czy była ponadprzeciętnie zawiła. Przeciwnie, była sprawą typową, jak chodzi o kategorię, ze skąpym materiałem dowodowym, bez dowodów osobowych, bez opinii biegłych, niewymagającą przeprowadzania rozprawy, a w.p.s. był w środku widełek przewidujących przyznaną kuratorowi stawkę.

W., 26 lipca 2022 roku asesor sądowy M. J.

## **Z.ądzenia:**

- odnotować uzasadnienie;

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć powódce z pouczeniem, że w terminie 14 dni może wnieść apelację do Sądu Okręgowego w Warszawie za pośrednictwem tut. sądu.

W., 26 lipca 2022 roku asesor sądowy M. J.